> Bądźcie trzeźwi, czuwajcie, bo wasz przeciwnik, diabeł, jak lew ryczący krąży, szukając, kogo by pożreć.
>
> *— I Piotra 5:8*

Książka: Nowy Testament / I Piotra
Tematy: prześladowanie, pragnienie, diabel, przezwyciezanie

Interpretacja:
W swoim pierwszym liście do chrześcijan apostoł *Piotr* pisał, że powinni oni zachować czujność i trzeźwość umysłu, ponieważ diabeł krąży wokół niczym ryczący lew, szukając kogoś, kogo mógłby pożreć. Słowa te stanowią ostrzeżenie dla wierzących, by nie ulegali pokusom i podstępom Złego. Podkreślają one również fakt, że toczymy nieustanną walkę z siłami zła.

Zachowaj trzeźwość umysłu

Wezwanie do trzeźwości oznacza, że chrześcijanie nie powinni ulegać wpływom światowych namiętności i pragnień, lecz żyć zgodnie z chrześcijańskimi wartościami i zasadami. Trzeźwość wiąże się także z czujnością wobec pokus diabła i niepozwalaniem, by wzięły one nad nami górę. Musimy strzec naszych umysłów i myśli, unikając sytuacji czy osób, które odciągają nas od Bożej woli.

Czujność

Wezwanie do czujności oznacza nieustanne baczenie na siebie i chronienie się przed negatywnymi wpływami świata oraz diabła. Musimy wystrzegać się pokus, światowych poglądów i sytuacji, które mogłyby zagrozić naszej wierze. Czujność wiąże się również z nieustanną modlitwą oraz ciągłym szukaniem Bożego prowadzenia i ochrony.

Wróg

Piotr opisuje diabła jako ryczącego lwa, szukającego kogoś, kogo mógłby pożreć. Obraz ten ukazuje dzikość wroga oraz jego determinację, by zniszczyć naszą wiarę i sprowadzić nas na drogę grzechu. Należy jednak pamiętać, że choć diabeł może być potężny, nasz Bóg jest wszechmocny i zawsze przy nas trwa. Jeśli Mu zaufamy i będziemy szukać Jego pomocy, zdołamy oprzeć się każdej pokusie pochodzącej od Złego.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Dlatego mam upodobanie w słabościach, w zniewagach, w niedostatkach, w prześladowaniach, w uciskach ze względu na Chrystusa; gdy bowiem jestem słaby, wtedy jestem mocny.
>
> *— II Koryntian 12:10*

Książka: Nowy Testament / II Koryntian
Tematy: prześladowanie, zadowolenie, radość, siła, słabość

Interpretacja:
Większość ludzi postrzega słabość jako coś negatywnego – coś, czego należy unikać lub co trzeba ukrywać. Jednak w *II Koryntian 12:10* apostoł *Paweł* przedstawia odmienną perspektywę, ukazując, że słabość może stać się bramą do doświadczania Bożej mocy w naszym życiu. Werset ten odzwierciedla stosunek Pawła do własnych słabości i ilustruje przemianę, jakiej doświadczył, pozwalając Bogu działać w swoim życiu.

Refleksje i interpretacje

Perspektywa Pawła zawarta w tym wersecie stanowi wyzwanie dla naszego sposobu myślenia. Choć często postrzegamy słabość jako cechę negatywną – coś, co powinniśmy

starać się przezwyciężyć – Paweł zachęca nas, byśmy pozwolili Bogu działać pośród naszych słabości. To właśnie przez nie możemy doświadczyć Bożej łaski i mocy. Gdy stajemy w obliczu trudnych sytuacji, Bóg jest przy nas, gotów obdarzyć nas siłą niezbędną do dalszego działania. Pragnie nam pokazać, że nigdy nie jesteśmy sami i że możemy znaleźć siłę do pokonania każdego wyzwania, jeśli tylko złożymy w Nim ufność.

Co więcej, werset ten uświadamia nam, że nie musimy niczego ukrywać przed Bogiem. On zna wszystkie nasze słabości i porażki, a mimo to kocha nas bezwarunkowo. Nie wymaga od nas doskonałości; oczekuje raczej, że zbliżymy się do Niego i zaufamy Jego mocy.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Tak i wszyscy, którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie Jezusie, będą prześladowani.
>
> *— II Tymoteusza 3:12*

Książka: Nowy Testament / II Tymoteusza
Tematy: prześladowanie, Jezus, życie

Interpretacja:
II Tymoteusza 3:12 ukazuje rzeczywistość, z jaką mierzy się chrześcijanin dążący do prowadzenia pobożnego życia *w Chrystusie Jezusie*: musi on stawiać czoła prześladowaniom. Apostoł *Paweł* napisał ten list do swojego ucznia *Tymoteusza*, aby umocnić go w wierze i ostrzec przed trudnościami, z jakimi przyjdzie mu się zmierzyć w jego posłudze.

Co to znaczy prowadzić pobożne życie?

Prowadzenie pobożnego życia w Chrystusie Jezusie oznacza, że jako chrześcijanie przestrzegamy Bożych przykazań i staramy się wprowadzać je w życie codzienne. Dążymy do życia w posłuszeństwie i bycia wiernymi świadkami naszej wiary. Oznacza to również utrzymywanie osobistej relacji z Bogiem, modlitwę oraz studiowanie Biblii, aby pogłębiać swoją wiedzę o Nim.

Dlaczego doświadczamy prześladowań?

Sam Jezus powiedział w Ewangelii *Jana 15:20*: *„Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować”*. Innymi słowy, powodem, dla którego cierpimy prześladowania, jest fakt, że jesteśmy naśladowcami *Chrystusa* i pragniemy żyć zgodnie z Jego wolą. Świat nie zawsze akceptuje czy rozumie nasze przekonania i decyzje wynikające z wiary; w rezultacie mogą pojawiać się konflikty i trudne sytuacje.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> A Jezus odpowiedział: Zaprawdę powiadam wam: Nie ma nikogo, kto by opuścił dom, braci lub siostry, ojca lub matkę, żonę, dzieci lub pole ze względu na mnie i na ewangelię; A kto by nie otrzymał stokrotnie więcej teraz, w tym czasie, domów, braci, sióstr, matek, dzieci i pól, wśród prześladowań, a w przyszłym świecie życia wiecznego.
>
> *— Marka 10:29-30*

Książka: Nowy Testament / Marka

Tematy: prześladowanie, błogosławieństwo, Życie wieczne, Ewangelizacja

Interpretacja:

W Ewangelii *Marka 10:29–30* znajdujemy słowa *Jezusa* skierowane do *Piotra*, w których zapewnia On, że ci, którzy dla Niego wszystko opuścili, otrzymają o wiele więcej. Przesłanie tego fragmentu jest jasne i bezpośrednie: *musimy być gotowi porzucić wszystko z miłości do Boga*. Co to jednak oznacza w praktyce? Czy aby zostać naśladowcami Jezusa, musimy wyzbyć się naszego majątku?

Jezus mówi tu, że musimy być gotowi poświęcić wszystko – nawet najbliższe relacje i najcenniejsze dobra – jeśli zajdzie taka potrzeba, by móc za Nim podążać. Oczywiście nie oznacza to, że musimy dosłownie pozbyć się całego swojego dobytku, ale musimy być na to gotowi, gdyby pojawiło się takie wezwanie. Jezus naucza, że oddanie Mu musi być naszym priorytetem, nawet jeśli wiąże się to ze sprzeciwem czy prześladowaniami ze strony przyjaciół i rodziny.

Warto zauważyć, że ofiara, o którą prosi Jezus, nie jest daremna. Obiecuje On wielką nagrodę tym, którzy idą za Nim całym sercem. Nagroda za naśladowanie Jezusa przewyższa wszystko, z czego moglibyśmy zrezygnować. Jezus obiecuje nam życie wieczne i bliską relację ze sobą. Co więcej, idąc za Nim, stajemy się częścią Jego Ciała – Kościoła – gdzie możemy doświadczać miłości i wspólnoty z innymi wierzącymi.

Fragmenty te przypominają nam również, że gdy naśladujemy Jezusa, nasza tożsamość nie jest związana z posiadanymi dobrami czy relacjami z ludźmi. Nasza tożsamość zakorzeniona jest *w Chrystusie*, a naszym priorytetem musi być pełnienie Jego woli. Musimy być gotowi zrezygnować ze wszystkiego, co przeszkadza nam w podążaniu za Jezusem całym naszym jestestwem.

Jak zatem możemy odnieść te słowa do naszego codziennego życia?

Po pierwsze, jako naśladowcy Chrystusa musimy być gotowi na poświęcenia dla Niego. Może to oznaczać rezygnację z pewnych znajomości, a nawet poświęcenie własnej wygody. Musimy być gotowi całkowicie Mu zaufać, wiedząc, że On zawsze zapewni nam to, czego potrzebujemy.

Po drugie, musimy pamiętać, że nasza tożsamość znajduje się w Chrystusie, a nie w rzeczach materialnych. Oznacza to, że nasz majątek i relacje muszą być podporządkowane woli Bożej, a nie naszym własnym, egoistycznym pragnieniom. Musimy być gotowi dzielić się tym, co posiadamy, i pomagać potrzebującym.

Wreszcie, musimy pamiętać o obietnicy Jezusa: ci, którzy dla Niego i dla Ewangelii wszystko opuszczą, otrzymają o wiele więcej. Nie możemy kupić szczęścia ani satysfakcji z życia za pomocą dóbr materialnych; jedynie Chrystus potrafi w pełni zaspokoić nasze potrzeby.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*

> Błogosławieni jesteście, gdy z mego powodu będą wam złorzeczyć, prześladować was i mówić kłamliwie wszystko, co złe, przeciwko wam.
>
> *— Mateusza 5:11*

Książka: Nowy Testament / Mateusza
Tematy: prześladowanie, błogosławieństwo, zlo, plotka, kłamstwo

Interpretacja:
Jeden z najbardziej znanych fragmentów Kazania na Górze znajduje się w *Mateusza 5:11*, gdzie *Jezus* wypowiada słynne Błogosławieństwa. W tym wersecie odnajdujemy jedno z nich, choć zazwyczaj nie jest ono tak popularne ani tak zapadające w pamięć jak pozostałe. Na pierwszy rzut oka stwierdzenie to może wydawać się nieco dziwne. W jaki sposób bycie prześladowanym lub znieważanym może być błogosławieństwem?

Prześladowanie ze względu na Jezusa

Kluczem do zrozumienia tego wersetu jest wyrażenie *„z mojego powodu”*. Jezus nie mówi o jakichkolwiek prześladowaniach czy zniewagach; mówi konkretnie o prześladowaniach wynikających z podążania za Nim. Innymi słowy, jeśli jesteśmy prześladowani lub znieważani z powodu *naszej wiary w Jezusa*, możemy uznać się za *„błogosławionych”*. Może się to wydawać mylące, a nawet przerażające, jednak istnieje powód, dla którego Jezus wzywa nas, byśmy postrzegali taką sytuację jako błogosławieństwo.

Wartość prześladowania

Jezus mówi nam, że będziemy błogosławieni, gdy będziemy prześladowani i znieważani z Jego powodu – ale dlaczego jest to coś dobrego? Prawda jest taka, że prześladowanie – choć bolesne i trudne – ma ogromną wartość w życiu nas, naśladowców Jezusa.

Gdy jesteśmy prześladowani za naszą wiarę, skłania nas to do jeszcze większego polegania na Bogu i głębszego zaufania Mu. Daje nam to okazję do okazania naszej wierności Jezusowi, nawet w trudnych okolicznościach.

Uwaga! Jest to jedna z możliwych interpretacji, oparta na komentarzach uznanych teologów, które mogą się między sobą różnić. Jeśli interpretacja pochodzi z innego języka, jej sens mógł ulec zmianie w trakcie tłumaczenia. *Mt 7, 7–8*